

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 51 (Tel. 179).  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena  
pojedynczego  
egzemplarza  
**750.000 Mp.**

Na dworcach  
kolejowych  
poza Lwowem  
**300.000 Mp.**

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Różny stosunków gosp. z Rosją sowiecką.

I.

Lwów, 20. lutego.

(LG.) Sprawa zawarcia układu handlowego między Polską a państwem sowieckim stała się w ostatnich dniach kwestją pierwszorzędnej wagi gospodarczo-politycznej. Doniosłość rozwoju stosunków gospodarczych z Rosją sowiecką dla całego życia międzynarodowego, a w szczególności dla nas, najbliższoko sąsiada „czerwonego kraju“, z naciskiem podkreśla w ostatnim swym ekspozycje nasz nowy Minister spraw zagr. Zamoycki. Również z pośród wpływowych kół gospodarczych w ostatnim czasie coraz częściej słyszymy głosy domagające się najrychlejszego załatwienia sprawy traktatu ekonomicznego z Rosją. O tem niedawno mówili w Senacie reprezentanci naszych kół przemysłowców, wskazując na to, iż skierowanie ekspansji gospodarczej na Wschód i pomysłowość tej ekspansji można zapewnić jedynie zawarciem układu handlowego i że jest to koniecznością państwową w naszej teraźniejszej sytuacji gospodarczej. Przed kilku dniami słyszeliśmy również takie oświadczenie w naszej Izbie handlowo-przemysłowej w czasie konferencji z przedstawicielami sowieckiej misji handlowej. A więc widzimy, iż czynniki państwowe i społeczne jednakowo doniosłe oceniają nadzwyczajną ważność, oraz aktualność tej piekającej kwestji dnia.

Przy omawianiu tego zagadnienia wypada przede wszystkim uwzględnić w całej pełni wszystkie postulaty, które nieodzownie wynikają z należyte zrozumianych i trwałych interesów natury polityczno-gospodarczej. O ile bowiem zależy nam na konsolidacji, oraz utrwaleniu naszych stosunków politycznych wobec Rosji sowieckiej, o tyle podstawy tej konsolidacji może i powinno nam dać jedynie unormowanie tych stosunków na gruncie gospodarczo-ekonomicznym. Nie podlega chyba żadnej wątpliwości, że nasz interes państwowy wymaga zapewnienia na dłuższy czas w drodze pokojowej tych wyników, które osiągnęliśmy w traktacie ryskim, a pod tym względem najbardziej wpływowym i decydującym czynnikiem w społecznym życiu międzynarodowym jest traktat handlowy oraz zacieśnienie stosunków gospodarczych.

Wychodząc z tego założenia traktat ryski przewidział oraz w jednym z punktów uwzględnił konieczność odpowiedniego uzupełnienia zawarcie w najbliższym czasie układu handlowego. I rzeczywi-

## „Ukrainizacja“ armji czerwonej.

Nieaktualność „ukrainizacji“. — Mają dopiero „wyszkolić“ „narodowych“ oficerów.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“)

Pogranicze polsko-sow.,  
20. lutego.

Z Charkowa donoszą: Jak było do przewidzenia, zrealizowanie obietnic sowieckich w sprawie ukrainizacji armji czerwonej napotkało, wedle urzędowych danych, na „nieprzewidywane trudności“. Przewszystkiem okazało się, iż ludność zamieszkująca Ukrainę, nie może wyłonić z pośród siebie potrzebną ilość oficerów, władających językiem ukraińskim i **wogóle uznających ten język za swój ojczysty**. Również dać się dotkliwie odczuwać brak odpowiedniej literatury i podręczników w języku ukraińskim.

Wobec tego władze zarządziły, że szkoły wojskowe mają w najbliższym okresie „wyszkolić“ zwiększoną ilość „kraskursantów“ (młodych oficerów czerwonych), odpowiednio przygotowanych do prowadzenia dowództwa wojskowego w języku ukraińskim. Równocześnie rozporządzenie to głosi, iż cała „praca kulturalno-oświatowa“ wśród czerwonoarmiejców ma już od chwili obecnej być wykonana jedynie po ukraińsku, również do bibliotek wojskowych mogą być dopuszczane jedynie książki w języku ukraińskim.

W tym celu, jak wiadomo, rząd moskiewski delegował do Warszawy swego pełnomocnika tow. Kappa, którego misja nie powiodła się jednak.

Rząd polski całkiem słusznie bronił stanowiska niemożności rozstrzygnięcia zagadnienia natury czysto gospodarczej na tle i pod wpływem wynogów czysto politycznych, mających przytem charakter i znaczenie przejściowe. W chwili obecnej, gdy z jednej strony marzenia sowieckie o „komunistycznej rewolucji“ w Niemczech spełzły na niczem, a z drugiej po uznaniu sowieckim **de iure** przez Anglię, Włochy i in. państwa, okres izolacji i odosobnienia państwa czerwonego od całego świata, iminął, sprawa tranzytu sowieckiego przez Polskę straciła już walory i cechę zagadnienia politycznego o znaczeniu międzynarodowym. A więc odpada koncepcja, która dotąd komplikowała, a w pewnej mierze nawet uniemożliwiała dojście do porozumienia pomiędzy Polską a sąsiadem wschodnim w sprawie układu gospodarczego. Nawiasem mówiąc sprawa tranzytu została poruszona jeszcze w traktacie ryskim, a rozstrzygnięta była w ten sposób, że tranzyt dopuszcza się dla wszystkich towarów i fabrykatów, co do których odnośny rząd

Frank walor. 20 bm.	1800000
Frank walor. 21 bm.	1800000
Frank kolej. od 16 bm.	1800000
Frank poc. t. od 1/II.	1900000
Frank tyton. od 2/II.	1840000

zaświadcza, że nie zostaną wykorzystane dla celów wojskowych. Obecnie zaś mamy uwzględnić inny moment ekonomiczny, a to, że wolny tranzyt przez Polskę jest żywotną koniecznością dla sowieckich, stwarza bowiem podstawową część programu odrodzenia gospodarczego drogą ścisłego zacieśnienia oraz utrwalenia stosunków ekonomicznych z wszystkimi państwami zachodnimi przemysłowymi, a nie tylko z Niemcami, rozwój bowiem eksportu, względnie importu z Austrią, Czechosłowacją i in. krajów do Rosji może być zapewniony jedynie drogą uzyskania wolnego tranzytu przez Polskę. Wiadomy jest nam fakt następujący: W lecie zeszłego roku „Wnieszorg“ zdołał uzyskać od ludności kilkadziesiąt wagonów przedziwa (klasków) i innych surowców, przeznaczonych do wywozu na zachód. Surowce przygotowano niemal w całym pasie pogranicznym, ale z powodu braku układu tranzytowego sowieci nie mogli skierować ich przez Polskę, lecz musiały przebiec koleją aż do Piotrogradu, skąd morzem miano przedziwa przetransportować do Niemiec. Przerzucanie to przy powszechnie wiadomym oplakanym stanie kolei rosyjskich trwało przeszło dwa i pół miesiące, a gdy przesyłki te wreszcie nadeszły do Piotrogradu, pokazało się, że koszty przewozu przewyższają znacznie całą wartość surowców. Konieczność przerzucania olbrzymiej wagi eksportowych lub importowych towarów z jednego końca rozległego państwa na drugi powoduje niepomiarne obciążenie, a w wielu wypadkach nawet całkiem uniemożliwia zaopatrywanie fabryk rosyjskimi surowcami, lub też należyte uskutenienie eksportu rosyjskiej szczególnie eksportowej akcji zbożowej z głównego spichlerza sowieckiego Ukrainy sowieckiej, z której wszystkie najkrótsze wyjścia prowadzi przez Polskę.

## Krecia robotą sowiecką w państwach bałtyckich.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego.

(M.) Według otrzymanych z Rygi depesz, władze policyjne państw bałtyckich wpadły na trop spisku popieranego przez rząd sowiecki i

Trzecią Międzynarodówkę, a mającego na celu dokonanie przewrotu rewolucyjnego w Estonii, Litwie i Ławie. Przedstawiciele angielscy i amerykańscy w państwach bałtyckich

tyckich znaleźli się w posiadaniu dokumentów, stwierdzających poważny i rozległy charakter całej akcji. Dokumenty te, wykazujące ścisły związek między Trzecią Międzynarodówką, rządem sowieckim i spiskowcami na terytorium państw bałtyckich zostały zakomunikowane lotewskiemu ministrowi spraw zagranicznych oraz prasie lotewskiej. W związku z tem dokonano licznych aresztowań, przyczem stwierdzono, iż fundusze, którymi rozporządzali spiskowcy pochodzą od sowiektów.

Również w Kownie policja wykryła spisek zmierzający do obalenia obecnego rządu. W związku z tem aresztowano w Szawlach. Ponieważ i innych miejscowościach 30 ludzi. Także śledztwo władz estońskich stwierdziło, że spisek komunistyczny w Estonii finansowany był przez urzędowe przedstawicielstwo sowieckie w Rewlu.

Warszawa, 20. lutego.

(M.) Urzędowy organ sowiecki „Izwestia” wystąpił z gwałtownym artykułem z powodu aresztowań dokonanych w państwach bałtyckich bezpośrednio przed konferencją warszawską i wykrycia dowodów, że sowieci finansowały spisek komunistyczny, mający na celu obalenie rządów państw bałtyckich i przyłączenie tych państw do republiki sowieckiej. „Izwestia” grozi, że sowieci nie zostawią bez należytej odpowiedzi „wyzwania” państw bałtyckich i domagają się przeproszenia ze strony Estonii. „Izwestia” grozi odwetem nie tylko ogospodarczym, ale i politycznym.

## Samobójstwo polskiego dyplomaty.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego.

(M.) Nadeszła tu depesza z Budapesztu, że w tamtejszym hotelu popełnił samobójstwo radca legacyjny poselstwa polskiego w Budapeszcie p. R. Jak stwierdzono, wziął on od zarządczyni hotelu kwotę 5 i pół miliona koron za wyrobienie jej wizy na wyjazd do Ameryki. Wizy tej jednak nie uzyskał i w obawie przed doniesieniem, odebrał sobie życie.

HERMAN BANG.

## Pensjonat pani Kantowej.

(Z oryginału duńskiego przet. J. K.)

Nareszcie porzucili się pensjonarze pani Kantowej; przycichło bezustanne trzaskanie drzwi, a naostatek umilkło ćwierkanie „dzierlatki” z trzeciego piętra.

W salonie zapanowała cisza.

Właścicielka pensjonatu usiadła na zwykłym swoim miejscu pod portretem matki. Drzemła to znów się ocknęła, a szlarki jej czepka bujały wolno to w tę, to w drugą stronę.

Na krześle, przed samowarem, spała twardo panna Kaja z ustami otwartymi tak, że słychać było jej oddech. Zdało się, jakgdyby nawet we śnie pracowała ciężko.

Nagle oddech jej przycichł; zbudziła się, jakby na czyjeś wołanie, lecz natychmiast zasnęła znowu.

Pani Kantowa tymczasem rozbudziła się zupełnie; nigdy nie spała długo bez przerwy. Nucać, poczekała snuć się po pokoju. Miała

## Obchód rocznicy niepodległości Litwy

Litwa nie dopuści Polski do portu Klaipedy. — Nieziszczalne marzenia litewskie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Kowno, 20. lutego.

Odbył się tu obchód rocznicy niepodległości Litwy. Marszałek sejmiku Staugaitis wygłosił w sejmie wielką mowę, w której między innymi zaznaczył, że Litwa, jakkolwiek podpisała umowę w Barcelonie, niedopuszcza do tego, aby Polska korzystała z przyznanych jej uprawnień i przywilejów w porcie Klaipedy. W końcu książę Staugaitis wyraził życzenie, by na przyszły

rok uroczystość niepodległości Litwy odbyła się w oswobodzonym Wilnie. W czasie obchodu szczególnie owacyjnie witano przedstawiciela republiki czechosłowackiej w Kownie, który złożył życzenia w imieniu republiki czechosłowackiej. Z okazji tej uroczystości, prezydent republiki litewskiej nadał inspektorowi czechosłowackiej armii gen. Macharowi order Witolda I klasy.

## Włochy otrzymają koncesje naftowe

na wybrzeżu morza Czarnego.

Przybycie posła włoskiego do Moskwy. — Jureńew posłem w Rzymie?

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Rzym, 19. lutego.

Ratyfikacja traktatu włosko-sowieckiego została odłożona na 10 dni. Treść traktatu jest na razie trzymana w tajemnicy. Ze szczegółów wiadomo, że Włochy mają zapewnić koncesje naftowe na wybrzeżu morza Czarnego i że koncesje te będą eksploatowane przez kapitał włoski. Również mają być zapewnić wielkie dostawy zboża dla Włoch. Wreszcie została pomyslnie dla Włoch uregulowana sprawa żeglugi nadbrzeżnej na morzu Czarnym.

Moskwa, 19. lutego.

17. bm. przybył tu poseł włoski

hr. Manzoni, witany na dworcu przez przedstawicieli komisariatu ludowego i zagranic., oraz członków misji włoskiej. Wystawiona była warta honorowa, odegrano hymn włoski i międzynarodowy. Manzoni jest twórcą traktatu włosko-serbskiego, zawartego w Rapallo. Ambasador włoski Manzoni został przyjeździe przez Cziczerina i Litwinowa.

Krają pogłoski, że były przedstawiciel Rosji w Rydze, Jureńew, który załmował następnie stanowisko kierownika misji handlowej rosyjskiej w Pradze, zostanie mianowany ambasadorem w Rzymie.

## Sprowadzenie zwłok H. Sienkiewicza.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 26. lutego.

Komitet sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza do kraju otrzymał od gminy Vevey (w Szwajcarii) odpowiedź, wyrażającą zgodę na poczynienie wszelkich ułatwień w sprawie sprowadzenia zwłok Wielkiego Pisarza do kraju.

## Odznaka adwokacka.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 20. lutego.

Od 1. kwietnia noszenie odznak adwokackich podczas pełnienia czynności będzie obowiązującym. Odznaka składa się ze wstęgi lila z godłem Rzpltej, okolonym napisem: „Ojczyzna, Honor, Prawo”. Odznaka ta będzie noszona przy stroju żakietowym.

## Pos. Miedziński cofnął zarzuty przeciw gen. Hallerowi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 19. lutego.

W sprawie honorowej między gen. Stanisławem Hallerem a posłem Miedzińskim, o której już donosiliśmy, otrzymał gen. Stanisław Haller żądane zadośćuczynienie od posła Miedzińskiego w liście wystosowanym do Marszałka sejmiku. W liście tym poseł Miedziński zarzut jakoby gen. Haller uchylał się od obrony honoru oficerów po otrzymanych wyjaśnieniach uznaje za nieuzasadniony i cofa go.

## Gener. Macewicz w szpitalu wojskowym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. lutego.

(M.) Aresztowanego w związku z aferą P. P. P. gen. Macewicza przewieziono z powodu złego stanu zdrowia z więzienia do szpitala wojskowego.

## O!brzymie kradzieże listów zagranicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. lutego.

(M.) Policja warszawska wykryła nowe nadzucia z listami zagranicznymi w Urzędzie pocztowym w Warszawie 11. W związku z tem aresztowano dyktarza pocztowego Zygmunta Ziskiewicza i urzędnika pocztowego Józefa Cukiernickiego. Dokonana rewizja osobista u Ziskiewicza dała niezwykle wynik. Ze wszystkich jego kieszeni poczyty się sypać listy z Francji, Anglii, Niemiec i Belgii. Listów tych znaleziono u niego 325. Był to połów dokonany z jednego tyfko transportu. U Cukiernickiego w mieszkaniu znaleziono 40 franków, tudzież trzy koperty wypełnione znaczkami pocztowymi. Rewizja dokonana w mieszkaniu Ziskiewicza została snadź uprzedzona, albowiem znaleziono tam tylko ślad spopielenych papierów. Ziskiewicz przyznał się do kradzieży, tłumacząc się brakiem środków do życia. Obu urzędników aresztowano.

## Zniesienie Komisariatu do walki z drożyzną?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 20. lutego.

„Echo Warsz.” notuje pogłoskę o możliwości zniesienia naczelnego Komisariatu do walki z drożyzną.

zwyyczaj z cicha nucić jakieś odwieczne melodie, stając przy tem leciuchno, jakgdyby w tańcu, przyczem nadnosiła suknię z tyłu, niby podtrzymując tren.

Przechodząc mino córki, podniosła głos, a mocny sen Kaji tak ją gniewał, że ją zbudziła nawet.

W półmroku dało się słyszeć ciche, urwane marnotanie, a zaraz potem głośnie znów chrapanie; panna Kaja bowiem spała jak wyrobnik, skoro tylko dopadła jakiego krzesła.

Matka nie mogła dłużej znieść tego spania.

— Cóż to znowu? samowar już wygasł! — zawołała głośno, niecierpliwie, tonem szorstkim, który znała tylko córka.

Panna Kaja zerwała się, odgarniając z czoła niesforne włosy. Tymczasem lampy już pozapalano. — Trzeba dołożyć do pieca u kapitana — przypomniała sobie.

Nie powiedziawszy słowa, wstała z krzesła; przyszedł jej na myśl cały rozkład dnia i wyszła z pokoju. Zdało się, jakgdyby wszędzie była jednocześnie, gdyż zewsząd

dochodziło jej nawoływanie: Geniu, Geniu.

Eugenia, służąca, w wykrzywionych, płytkich ciemkach, spędzając życie na spaniu (miała bowiem zwyyczaj pokładać się na łóżkach, które stała) lub na przypiekaniu żelazkiem grzywki, ukazała się nareszcie we drzwiach swojego pokoiku i posłała kilka wymownych chociaż półgłosem wyrzeczonych słów za panną, będącą już na trzecim piętrze, gdzie, na korytarzu, słyhać było jej kroki.

Dzierlatki, które w płaszczach klęczały obok siebie na stole kuchennym, wyglądając za powozem z panną młodą (naprzeciw odbywało się właśnie wesele), postyszawszy głos panny Kaji, zeskoczyły ze stołu.

Dzierlatkami nazywano na pensji dwie panny Sundby, które zajmowały garderobę trzeciego piętra, płacąc czterdzieści koron miesięcznie wraz z całym utrzymaniem obu. Ponadto wolno było Lizzi ćwiczyć trzy godziny na dobę, na fortepianie, stojącym w salonie.

Tym razem panna Kaja nie za-

uważyła ich; minęła korytarz, gdzie student Kattrup, słysząc jej kroki, otworzył drzwi na całą szerokość, „aby poczuła, jak u niego ciepło” i weszła do kapitana. Dołożyła do pieca, odrzuciła koldrę, zapaliła lampę i wszystko to robiąc bezmyślnie, szybko, mechanicznie, bo myśli jej zawsze wyprzedzały najbliższe czynności. Wracając rozebrała kilka łóżek.

W korytarzu natknęła się na pannę Emmę, która szepnęła wystraszona:

— Chciałam otworzyć.

Panny Sundby „miały pasję” otwierać drzwi przybywającym o zmierzchu. Gdy tylko ktoś zadzwonił, wybiegały obie, jak wróbelki i objaśniały panów lub panie. A właśnie wieczorami odchodziło na trzecim piętrze dzwonienie, jakby na stacji telefonicznej.

Panna Kaja była już na czwartym piętrze. Student Kattrup przymknął drzwi, Emma wróciła na stół kuchenny, gdzie Lizzi już klęczała przy zakratowanym oknie.

(C. d. n.)

**Obrazki sejmowe.**

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego.

(M.) Jeżeli sądzić można zainteresowanie szerokiego ogółu ustawą o tak zwanej ochronie najemców po galerii zarezerwowanej dla publiczności, to odnosić się musiałoby wrażenie, że zainteresowanie to słabnie w miarę kontynuowania dyskusji generalnej w Sejmie. Jest to objaw o tyle dodatni, że zdaje się wskazywać na pewne uspokojenie namiętności o obu walczących stron, tj. właścicieli domów i lokatorów.

Dyskusja wczorajsza w Sejmie nie pozbawiła momentów interesujących, zdaje się także wreszcie kres debate ogólnej w tej sprawie. Wypowiedziały się już wszystkie prawie kluby, nawet p. Królikowski otrzymał możliwość wygłoszenia wielkiej mowy konkursyjno-agitacyjnej.

Dużo ożywienie na sali, a nawet pewnego rodzaju sensację wywołało wystąpienie p. Hipolita Śliwińskiego, którego z humorem komunikowane rewelacje o nadużyciach poszczególnych urzędników w związku z ustawą o ochronie lokatorów, nie pozostały niewątpliwie bez następstw.

Ale nie tylko ustawa o ochronie lokatorów daje pewnej kategorii funkcjonariuszy państwowych pole do kompromitowania naszej administracji. Wskazuje na to jednomyślnie przez Izbę przyjęty wniosek, powierzający specjalnej komisji sejmowej zbadanie faktów bicia i znęcania się nad więźniami. Powołani do tej komisji przedstawiciele wszystkich klubów sejmowych dają gwarancję, że bezstronne śledztwo kres położy tej ohydzie, niegodnej państwa nowoczesnego.

**Z Rady Ministrów.**

Zmiana ustawy o likwidacji serwitutów. — Specjalne pełnomocnictwa dla Ministra Skarbu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 19. lutego.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 18. bm. uchwaliła wniosek Ministra reform rolnych w sprawie zmian w projekcie ustawy o uzupełnieniach i zmianach do ustawy z dnia 7. maja 1920 r. o likwidacji serwitutów na terenie byłego Królestwa kongresowego. Ustawa z d. 20 marca 1923 nadawała Ministrowi skarbu specjalne pełnomocnictwa w przedmiocie obrotu dewizami i walutami zagranicznymi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą po dzień 31. marca 1924 r. Wobec tego, że okres sanacji skarbu trwać będzie jeszcze przez szereg miesięcy termin ten okazał się niewystarczającym. W związku z tem Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 18. bm. uchwaliła projekt ustawy przedłużający rzeczony pełnomocnictwa dla Ministra skarbu (w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości) do dnia 31. marca 1925. Ustalone poprzednio grzywny w markach zamienione zostały na grzywny w złotych polskich.

**Venizelos powraca do władzy?**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Ateny, 19. lutego.

Obiega pogłoska, że regent admirał Konduriotis zamierza podać się do dymisji. W kołach parlamentarnych mówią, że w razie jego ustąpienia miejsce jego zająłby Venizelos.

**Z obrad Sejmu.****Rozprawa nad ustawą o ochronie lokatorów**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 20. lutego

Przed porządkiem dziennym zawiadomił Marszałek, że Prezydent Rzpltej zwolnił gen. Sosnkowskiego z urzędu Ministra spraw wojskowych, a na jego miejsce mianował gen. Sikorskiego.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o ochronie lokatorów.

P. Sommerstem (Klub Zjednoczone) podkreśla, że w ustawie wysławiają się na pierwszy plan trzy problemy: swoboda umów, dopuszczenie wypowiedzenia mieszkań i stawki czynszowe. Nowo zaznacza, że swoboda umów zasadniczo musi podwzględnić ochronę najemców, gdyż niebezpieczeństwo jest w tem, że pod płaszczykiem swobody umów właściciele pobliże będą wygórowane czynsze. Projekt wprowadza wprawdzie moratorium mieszkaniowe, lecz ogranicza je do mieszkań jedno- i dwuizbowych i uzależnia od faktu bezrobocia. Moratorium to należy rozszerzyć. Należy również umieścić odpowiednie rygory, jeżeli idzie o uwzględnienie potrzeb mieszkaniowych właściciela nieruchomości. Co do ochrony sublokatorów, to ochrona ta jest w ustawie niedostateczna. Sprawa ta wymaga uzupełnienia. Mylnym jest pogląd, że przy czyną upadku miast była ochrona lokatorów. Podniesienie stawek nie usuwa zastoju w ruchu budowlanym. Nowe budynki nie podlegały przecież ustawie, więc kto miał kapitał, mógł budować. Stawki, przewidziane przez komisję, są stanowczo zbyt wysokie. Należy uwzględnić siłę płatniczą dzisiejszych najemców i nie można mechanicznie podnosić czynszu w stosunku takim, aby procent zarobku wynosił znowsz przedwojenny. Nie możemy brać na siebie odpowiedzialności za tę ustawę w tej formie i dlatego nie będziemy mogli za nią głosować, jeżeli się w niej utrzymają postanowienia, przeciw którym występujemy.

P. ks. Kubik (Ch. nar.) stwierdza, że dziś zanikł ten rodzaj przedsiębiorców, którzy budowali domy na podstawie kredytu. Po kilku latach ochrony lokatorów doszliśmy do tego, że przed niestami stoi groźna przyszłość. Stronnictwo nasze ma pewne zastrzeżenia, zwłaszcza co do niektórych artykułów zgłosi odpowiednie poprawki w rozprawie szczegółowej.

P. Popiel (N. P. R.) zauważa, że przystępujemy do rewizji ustawy o ochronie lokatorów w chwili kryzysu gospodarczego w kraju i zbliżającego się bezrobocia. Musimy więc bardzo ostrożnie sprawę załatwić, aby nie przesądzić jej zbyt pochopnie na niekorzyść szerokiego mas. Przeciwnicy ustawy, mówiąc o krzywdzie kamieniczników, nie biorą pod uwagę ich wzbogacenia się przez wojnę kosztem właścicieli sum hipotecznych. Istotną przyczynę zastoju w ruchu budowlanym widzi mowca w fatalnych stosunkach gospodarczo-finansowych państwa, oraz w braku zdrowego pieniądza i kredytu. Mowca stwierdza dalej, że ustawa o rozbudowie miast nie została wykonana. Klub nasz jest zwolennikiem określenia wysokości świadczeń procentowo od ko-

mornego. Co do wypadków, w których właściciel może wymówić mieszkanie, to pogorszeniem ustawy jest przepis, że wystarczającym powodem jest zaleganie przez lokatora z dwoma kolejnymi ratami komornego. Postawimy poprawkę, aby brak pracy usprawiedliwiał w takim wypadku. Będziemy głosowali za tą ustawą tylko w razie uwzględnienia naszych poprawek.

P. Śliwiński: Dotychczasowa ustawa jest absurdem. Nie jest ona przestrzegana, a ona się dziwotworem i gotowizną podwaliny społeczeństwa pod względem moralnym i materialnym. Obecny projekt niestety jest tylko pewnym kompromisem i tylko w drobnostkach, zmienia dotychczasowy stan rzeczy.

Klub mowcy stoi na stanowisku salwowania interesu publicznego i społecznego przed interesami jednostki, tam gdzie zachodzi konieczność i gdzie to przynosi zdrowie społeczeństwu. W sprawie zabezpieczenia każdemu dachu nad głową, jesteśmy nieublaganymi. Co do komornego jesteśmy gotowi do najdalszych ustępstw. Ale nie możemy iść na łep tego projektu bez zastrzeżeń i postawiliśmy cały szereg poprawek, które w rozprawie szczegółowej będziemy uzasadniali.

P. Matakiewicz (Klub Kat.-Lud.): Pragniemy zapewnienia lokatorom dachu nad głową, za odpowiednim wynszem, któryby umożliwił właścicielowi choćby skromny remont. Za główną przyczynę mizerji mieszkaniowej uważamy brak kredytu budowlanego, wskutek nieustalonych waluty. Jesteśmy za dopuszczeniem wolności umów co do najmu mieszkań, mających więcej niż 4 pokoje. Uważamy, że unormowane przez komisję komorne jest za wysokie. Spodziewamy się, że Rząd wystąpi z inicjatywą ustawodawczą do zwalczania rozmyślnego niewynajmowania domów przez paskarzy i spowoduje możliwość przy musowego dzielenia wielkich mieszkań.

P. Bitner (Ch. D.): Ustawa ta nie zadowoli nikogo. Ustawa nie jest idealna, ale ma duże zalety, i będziemy ją popierać.

P. Królikowski oświadcza, że potrzeba wszystkie domy wywłaszczyć.

Na tem rozprawę odroczone do następnego posiedzenia.

P. Jaworski przedstawił sprawozdanie komisji o wniosku p. Królikowskiego i p. Liebertmana w sprawie bicia więźniów przez policję.

W głosowaniu przyjęto następujący wniosek komisji administracyjnej: Porucza się komisji dla zbadania stosunków na kresach, zbadanie faktów bicia i znęcania się nad więźniami, oraz zbadanie systemu postępowania wobec więźniów w więzieniach na obszarze Rzpltej. Komisja ta ma przedłożyć Sejmowi wyniki swoich badań.

Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek o godz. 4-tej po południu. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o ochronie lokatorów.

**Race nad poprawą skarbu węgierskiego**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Budapeszt, 19. lutego.

Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodów, minister skarbu przedłożył projekt uzdrowienia waluty węgierskiej. Na tej podstawie rząd upoważnia Emisyjny Bank Narodowy do zrealizowania transakcji w nowych koronach „oszczędnościowych”. Dla tych transakcji ustanowiony będzie specjalny sposób oprocentowania. Wartość nowej korony oznaczy komisja, działająca niezależnie od rządu. Minister skarbu otrzymał upoważnienie do 10-krotnego podwyższenia podatku dochodowego i 15-krotnej podwyżki podatku majątkowego.

Minister skarbu Kallay złożył wczoraj wieczorem swą dymisję. Prezydent ministrów hr. Bethlen przyjął dymisję i powierzył kierownictwo ministerstwa skarbu ministrowi handlu Wauko.

Ze względu na spadek korony i wzrost drożyzny zarządził rząd podwyższenie taryf kolejowych o 30 proc. włącznie 50 proc.

**Arrestowanie dyrektora Banku.**

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego.

(M.) Pod zarzutem prowadzenia nielegalnych operacji walutowych aresztowano tu dyrektora Banku franko-polskiego p. K. Komisja rewizyjna, która przeprowadziła kontrolę w Banku, stwierdziła tam nielegalną sprzedaż i wywóz walut za granicę, oraz wpadła na trop, że wystawiano fikcyjne rachunki na fikcyjne nazwiska.

**Wielkie oszustwo w Federalnym Banku.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Waszyngton, 19. lutego.

Wielkie wrażenie wywołała tu wiadomość o wykryciu i unicestwieniu wielkiego oszustwa, którego zamierzali się dopuścić funkcjonariusze Federal-Banku przy pomocy dyrektorów pewnego banku na zachodzie. Mianowicie istniał plan przeniesienia do skarbcza Federal-Banku dwóch milionów fałszywych dolarów i puszczenia ich stamtąd w obieg, a zabrania stamtąd prawdziwych banknotów. Nazwa skompromitowanego banku nie jest dotychczas znana.

**Kronika telegraficzna.**

— Poseł polski w Finlandji p. Tytus Filipowicz był wczoraj przyjęty na dłuższym posłuchaniu przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

— Na wczorajszym zebraniu komisji Rady Nadzorczej Ligi Obrony Powietrznej Państwa prezesem Rady wybrano gen. Sikorskiego, wiceprezesami Sen. Koniorskiego i prezesa Sądu Apelacyjnego Supińskiego.

— Z powodu ustąpienia generalnego Komisarza Kalla ustąpił również prezydent ministrów Kalligien.

— Na nocnym posiedzeniu Izby deputowanych 318 głosami przeciw 254 przyjęto wniosek rządu o 20-krotne podniesienie wszystkich podatków państwowych.

— Wioskie wojska obsadziły oazę Ghadames, położoną 500 km. na południe od Trypoli i będącą węzłem ważnych dróg karawanowych.

— Dziś przed południem odbył się na Ringstrasse w Wiedniu manifestacyjny pochód strajkujących urzędników bankowych. Ogółem strajkuje 25.000 funkcjonariuszy bankowych. Notowania dewiz z powodu strajku dziś odpady.

## Zamach na ambasadę j.p. w Berlinie?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 19. lutego.

Tut. japońskie przedstawicielstwo dyplomatyczne zostało powiadomione, że żywiły radykalne przygotowania zamach na ambasadę japońską. W związku z tem na życzenie japońskiego charge d'affaires ministerstwo spraw zagranicznych zarządziło nadzór policyjny nad ambasadą japońską i generalnym konsulatami japońskimi.

## Konferencja angielsko-rosyjska.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 19. lutego.

Mac Donald odbył konferencję z delegatem sowieckim Rakowskiem, który odjeżdża do Moskwy, aby zasięgnąć instrukcji w sprawie przyszłej konferencji angielsko-rosyjskiej. Przewodniczącym delegacji angielskiej na tej konferencji ma być Sir Sidney Schatman. Anglia miała zaproponować rządowi rosyjskiemu utworzenie w portach rosyjskich specjalnej strefy, do której kupcy i przemysłowcy angielscy mogliby wywozić towary przeznaczone do Rosji względnie do wywieżenia przez Rosję.

## Wzrost drożyzny z powodu strajku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 19. lutego.

Późnym wieczorem gabinet angielski ogłosił następujący komunikat: Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości, że w związku ze strajkiem robotników portowych ceny mięsa i innych artykułów spożywczych w ostatnich dniach znacznie się podniosły. Ta podwyżka cen nie jest niczem usprawiedliwiona i jest tylko dążeniem kupców do osiągnięcia większych zysków. Władze otrzymały polecenie zastosowania odpowiednich środków celem zapobieżenia nadmiernym zyskom.

## „Towarzystwo Przyjaciół Dalekiego Wschodu”.

Lwów, 20. lutego.

Jak się dowiadujemy, z początkiem b. m. powstało tu „Polskie Tow. Przyjaciół Dalekiego Wschodu”. Towarzystwo ma na celu nawiązanie i popieranie bliższych stosunków naukowych, kulturalnych i ekonomicznych z ludami Dalekiego Wschodu, a w szczególności z Japonią, która dawala i ostatnio wciąż jeszcze daje żywe dowody swej sympatii dla nas, przez czynne popieranie żywiołu polskiego na Wschodzie.

## Praca oświatowa w garnizonie lwowskim.

Lwów, 20. lutego.

Poniżej podajemy ciekawe cyfry, ilustrujące dorobek garnizonu lwowskiego w zakresie pracy oświatowej za rok 1923.

Garnizonowy Teatr świetlny urządził od dnia otwarcia (20. kwietnia 1923) do 31. grudnia 1923 — 123 przedstawień dla żołnierzy i ich rodzin, z czego 21 przedstawień z całkowitym dochodem na gwiazdkę dla garnizonu lwowskiego. Korzystało z teatru 31.783 osób, przeciętnie 249 osób na przedstawieniu. Wykładów urządzono 23 z udziałem 7.158 słuchaczy.

Biblioteka rejonowa garn. lwowskiego liczy 1436 dzieł powieściowych i 1327 dzieł popularno-naukowych. Korzystało z biblioteki 1125 czytelników, w tem 789 szeregowych, przeczytano dzieł 27.632, dokupiono 245, oprawiono 261.

Wydawnictwo portretów P. Prezydenta Rzeczypospolitej rozsprzedało 4.568 portretów, 9.400 kartek pocztowych

# Dalszy ciąg dyskusji

nad exposé Min. Zamoyskiego.

Ucisk ludności ukraińskiej? — Między ukraińcami niema zwolenników Moskwy? — Sprawa Jaworzyny rozstrzyga się na naszą korzyść. — Jakie wyniki dała konferencja bałtycka?

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 19. lutego.

Na posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, w dniu 19 b. m. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad exposé Ministra spraw zagranicznych. W obszernym przemówieniu p. Wasyńczuk podniósł ważny w życiu politycznym całej Europy moment dojścia do władzy w Anglii Mac Donalda. Przechodząc do kwestji ukraińskiej w Polsce, p. Wasyńczuk podkreślił rzekomy ucisk, stosowany przez władze państwowe w stosunku do ludności ukraińskiej, zamieszkałej na terytorjum Rzpltej. Dla mowcy, jak i zresztą dla całej inteligencji ukraińskiej zrozumiałem jest, że **był niepodległego państwa ukraińskiego jest ściśle warunkowany niepodległością Polski.** Dlatego może obiektywnie wydawać sąd w sprawach, dotyczących polityki Polski. **Między Ukraińcami nie ma zwolenników Moskwy.**

P. Perl: Rozważając nasz stosunek do Ligi Nar., zauważył, iż wprawdzie nie można uważać Ligi Narodów za idealne narzędzie sprawiedliwości, niemniej przeto należy dążyć do tego, aby Liga stała się możliwie wpływowym czynnikiem przy łagodzeniu zatargów politycznych.

W sprawie Jaworzyny p. Perl podkreślił, że w ostatnich dniach rozwija się ona na naszą korzyść. Nasz prestige wymaga, aby skoro sprawa weszła na lepszą drogę, nie dać jej zaprzepaścić. Będzie to sposobność do wykazania większej stanowczości w naszej polityce zagranicznej. Sprawa naszego stosunku do republiki Czechosłowackiej jest w dalszym ciągu bardzo drażliwa. Układ zawarty między Francją a Czechosłowacją świadczy o tem, że mamy w Czechosłowacji wybitnego rywala. Nie powinno to jednak być dla nas niespodzianką. Do osoby Ministra Zamoyskiego nie mamy żadnych uprzedzeń. Będziemy go popierali we wszystkich jego zamierzeniach, zdążających do wzmocnienia międzynarodowego stanowiska Polski.

P. Taraszkiewicz oświadczył, że

kwestja ludności białoruskiej, zamieszkującej terytorjum Rzpltej, jest analogiczna z kwestją ukraińską. Białorusi od Wołynia i Małopolski wschodniej jest przesiąknięta kultura polską. Polska postawiła sobie za zadanie spolszczenie zachodniej katolickiej Białorusi. Ta polityka rządu polskiego odbija się na naszym stosunku do Litwy, gdzie ogromną rolę odgrywa strach przed agresywnością Polski i jej skłonności do polonizacji kresów wschodnich. To samo dotyczy naszego stosunku do Łotwy.

P. Stroński zaznaczył, iż dzisiejsze obrady komisji są może najbardziej rzeczowe z dotychczasowych. W różnicy zdań zarysowuje się pewien dodatni rezultat. Poseł Wasyńczuk myli się, zdaniem mowcy, osądzając Polaków o nienawiść i chęć prześladowania ludności ukraińskiej. Najlepszym na to dowodem jest to, że przed kilkudziesięciu laty w Małopolsce wschojniej Polacy dążyli zawsze do najlepszych stosunków z Rusinami. P. Stroński polemizuje z poprzednimi mowcami, którzy zdaniem mowcy, przeceniają znaczenie przelomu, dokonanego w polityce europejskiej z chwilą dojścia do władzy rządu Mac Donalda.

P. Chomiński stwierdził, że exposé Min. spraw zagranicznych jako zbyt krótkie i nie mówiące nie wyjaśniło całego szeregu zagadnień pierwszorzędnej wagi. Wobec tego zapytuje Ministra, jakie wyniki dała odbyta ostatnio w Warszawie konferencja bałtycka. Czy jest przewidywana w najbliższym czasie konferencja w Kownie, z udziałem przedstawicieli Rosji sowieckiej, oraz jakie kroki przygotowawcze zostały poczynione w związku mającym się odbyć dnia 10. marca b. r. posiedzeniem Rady Ligi Narodów. Na zakończenie p. Chomiński prosi Ministra o wyjaśnienie, ile jest prawdy w pogłosce o mianowaniu posłem Rzpltej w Paryżu p. Romana Dmowskiego i o podniesienie poselstw polskich w Paryżu i Moskwie do godności ambasad.

## Traktat brzeski został unieważniony przez Rosję w r. 1920.

Uznanie Sowieców przez Austrię. — Republika austr. nie jest następczynią monarchji Habsburskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 19. lutego.

Uznanie rządu rosyjskiego przez Austrię nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Rząd sowiecki stoi na stanowisku, że nie potrzeba osobnego uznania przez Austrię, wobec tego, że Rosja została już uznana przez Austrię traktatem w Brześciu Litewskim. Wedle poglądu Austrii, nie można obecnej republiki

austrjackiej uważać za następczynię prawną dawnej monarchji Habsburskiej. Nadto podnoszą ze strony Austrii, że traktat brzeski został unieważniony przez Rosję w r. 1920. Austrija jest zatem zdania, że potrzebne jest osobne uznanie Rosji sowieckiej. Sądzą, że odnośne rokowania będą ukończone w najbliższym czasie.

wych i 849 portretików. Dochód użyto na cele oświatowe.

Walka z analfabetyzmem. W r. 1923 uruchomiono kompletów elementarnych i doksztalujących. Nauczyło się pisać i czytać 491 szeregowych, kurs stopnia

II-go ukończyło 206 szeregowych. Nadto 26 podoficerów ukończyło 7-miesięczny kurs przygotowawczy do egzaminu z czwartej klasy szkoły powszechnej i zdało ten egzamin.

## Pogrzeb s. p. prof. dr. Włodzimierza Łukasiewicza.

Lwów, 20. lutego.

(H) Dziś o godz. 11 rano odbył się obrzęd pogrzebowy s. p. dra Włodzimierza Łukasiewicza, profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W żałobnej tej procesji wzięcia tłumnie udział ludność miasta, a więc oprócz krewnych i znajomych śp. Zmarłego wielka rzesza tych wszystkich, którzy śp. dra Łukasiewicza znali tylko z wielkiej sławy uczonego, jaką sobie zdobył, z niezwykłych zalet jego serca i umysłu i z głębokości duszy, cichej, skromnej a wielkiej filantropji. Uniwersytet reprezentowali: rektor dr. Makarewicz i prorektor dr. Narajowski, dziekanat medycyny dr. Nowicki. Ponadto przybyli do oddać ostatnią przysługę Zmarłemu wielu profesorów wszystkich fakultetów, liczny zastęp lekarzy, a także przedstawiciele wszystkich niemal zresztą studentek. Wiele władz i stowarzyszeń kulturalnych i społecznych wysłało również swoich przedstawicieli.

Z uderzeniem godz. 11 rano wyniesiono trumnę ze zwłokami Zmarłego z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej 1, 43.

Tu przemówił w wymownych słowach dziekan Wydziału medycznego prof. dr. Nowicki, podnosząc niepospolite przynioty Zmarłego, jako uczonego lekarza i człowieka. Następnie ruszył kondukt żałobny ku cmentarzowi Łyczakowskiemu, gdzie zwłoki przedwcześnie zmarłego wielkiego uczonego i wzorowego obywatela na wieczny spoczynek zostały spoczynek.

## Skierować emigrację i reemigrację polską wyłącznie na Gdańsk.

Lwów, 20. lutego.

(H) Żywotne interesy mocarstwowego stanowiska Polski i ekonomicznego jej rozwoju wymagają bezwzględniego przyjęcia zasady, że **cały ruch emigracyjny z Polski do Ameryki powinien być skierowany na Gdańsk.** Takie rozstrzygnięcie sprawy jest zarazem najbardziej wskazane z punktu widzenia prawidłowej opieki nad emigrantami. Przyjęcie polskich emigrantów w Gdańsku pod kontrolą władz polskich na statki, które przewożą ich bez przesiadania do celu podróży, zabezpiecza najlepiej interesy emigrantów.

Wobec tego należy żywić nadzieję, że rząd polski zechce w najbliższej przyszłości wydać zarządzenia w celu

skierowania całej emigracji z Polski do Ameryki i reemigracji ze Stanów Zjednoczonych przez Gdańsk,

a w szczególności, że do przyszłej ustawy emigracyjnej przyjęty będzie paragraf, postanawiający, że koncesje na sprzedaż biletów do Ameryki Północnej mogą być wydawane

tylko linjom okrętowym, podejmującym się wozić emigrantów przez Gdańsk

bezpośrednio i bez przesiadania do portów przeznaczenia.

W tem miejscu należy wspomnieć, że Bałtycko - Amerykańska linja oddała do dyspozycji ruchu pasażerskiego już od początku roku 1921 na linii Gdańsk — Nowy Jork trzy statki: „Polonia”, „Estonia” i „Lithuania”, o pojemności około 13 tysięcy ton, w celu zapoczątkowania regularnej dwutygodniowej komunikacji między Gdańskiem a Nowym Jorkiem. Dotąd żadne inne Towarzystwo nie poszło za przykładem Bałtycko - Amerykańskiej linii i nie stworzyło regularnej komunikacji między Gdańskiem a Nowym Jorkiem.



### Dział ekonomiczny.

#### Bank Dyskantowy T. A. w Lwowie

Przebiegł w roku zeszłym zupełnie reorganizacją, która zapewniła mu stabilność o silną grupę akcjonariuszy z wyrobem dla przemysłowych i finansowych i dając im pole planowej pracy i możliwość trwałego rozwoju. Bank ten stał się czeregiem przedsięwzięcia handlowych i przemysłowych głównie w dziale drzewnym i naftowym.

#### POLSKI BANK KRAJOWY

##### Oddział w Lwowie

Centrala w Warszawie ul. Królewska 6  
i oddziały: Andrzejów, Biła, Cieszyn, Drohobycz, Katowice, Kołomyja, Lublin, Poznań, Przemysł, Równe, Stanisławów, Tarnów i Żywiec.

przyjmują zgłoszenia **na drobną już tylko ilość udziałów** w podwyższonym kapitale

#### Małopolskiej Fabryki żarówek „Z A R E G”

Spółka z ogr. odp. we Lwowie  
ul. Lwowskich Dzieci 25

założonej w r. 1921. Udziały te znajdują chętnych nabywców ze względu na pomysły rozwój spółki i zamiar przemiany na spółkę akcyjną na warunkach dla wszystkich posiadaczy udziałów korzystnych.

#### DOCHODY MONOPOLU TYTONIO- WEGO.

Według tymczasowych danych dyrekcja monopolu tytoniowego wpłaciła do kas skarbowych na rachunek zysku z monopolu w roku 1923 mk. p. 3,540,569,566,354, co przerachowane według każdonmiesięcznego wskaźnika obliczeniowego dało kwotę 41,049,371 złotych.

W kwocie tej nie uwzględniono sum, które monopol wydał na inwestycje bez pośrednio, a które wyniosły około 5 milionów złotych.

Wpływy z monopolu tytoniowego w roku bieżącym zwiększają się w dalszym ciągu: za ubiegły m. styczeń wpływ z monopolu tytoniowego wyniósł 3,055,768 franków złotych, podczas gdy przewidziano było 2,500,000.

#### ZAPASY WALUT W P. K. K. P. ROSNA

Jak zaznaczyliśmy 10. lutego br. wynosiły zapasy walut w P. K. K. P.

## Na giełdzie cisza.

(Telefoniem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 20. lutego.

(S) W dewizach tendencja niezmieniona. W dalszym ciągu transakcje w dolarach na giełdzie oficjalnej po kursie 9,350 tys. Ponadto na ogół tendencja słaba. Podaż wielka,

zapotrzebowanie pokryte w zupełności. Dziś giełdy akcyjnej nie było. Obroty prywatne po kursach na ogół słabszych. Tendencja dla akcji słaba. Dla dewiz utrzymana.

## EKONOMISTA

**STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.**  
Sekretariat Giełdy, ul. Akademicka 1, 17. I. p. 299  
Sala Komisyjna Giełdy, ul. Akademicka 17 parter 1910  
Pokój Kniaźnia giełdy, ul. Akademicka 17, parter 1919  
Sala zebrań Giełdy zbożowej ul. Rejtana 1. 6. I. p. telefon lokalny 1272 telefon międzymiastowy 962  
Sala zebrań 1890  
Klub Młynarzy 1900

Generalny Sekretarz: Dr. Marcelli Paneth.  
Biuro: Akademicka 1. 17. I. p. 105  
Mieszkanie: 3 Maja 1. 12. II. p. 1054  
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze: telefon międzymiastowy 52 telefon lokalny 766

**Walne zgromadzenia akcjonariuszy Spółek akcyjnych:**  
I. marca br.:  
III. Zw. Walne Zgromadzenie akcjonariuszy S. A. Polska Foresta.  
1. marca 1924:

„Pezet” S. A. III. Walne zgromadzenie akcjon. w sali obrad (Akademicka 17 — 12 w pol.)

**Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniami:**  
25 lutego br.  
Ziemski Bank Kredytowy S A we Lwowie

28 lutego br.:  
„Gajka” Gaj. Tow. Naftowe S. A. w Drohobyczu.

5. marca br.:  
Fabryka porcelany w Cielicowie S. A.

9 marca br.:  
Przemysł terpentynowy w Polsce.  
5 marca 1924.  
Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie.

10 marca 1924.  
„Olkusz” Fabr. naczyń emali. S. A. w Olkuziu.

30. marca 1924.  
Bank Polski.

15,575,000 dolarów. W ciągu stycznia i w pierwszej połowie lutego zapas walutowy w P. K. K. P. wzrósł przeszło o 6 milionów dolarów. Napiw dolarów do P. K. K. P. rósł także i zwiększył się z dnia na dzień w około 15 mil. skupiono w centrali i oddziałach P. K. K. P. 1,250,000 dolarów, jest to największa ilość walut obcych, jaką w jednym dniu skupił P. K. K. P. od chwili swego powstania.

#### PELNOMOCNICTWA DEWIZOWE MINISTRA SKARBU.

Ministerstwo skarbu wystąpiło do Sejmu z projektem ustawy przedłużającej na rok pełnomocnictwa Ministra skarbu w zakresie regulowania obrotu dewizami.

Wprawdzie stopniowo rozluźnianie dotychczas obowiązujących przepisów dewizowych już się rozpoczęło, nie dotyczy to tylko obrotu walutami obcymi na rynku wewnętrznym. Obrót pieniężny zagranicą musi więc tembardziej podlegać roztropnej regulacji, aby nie dopuścić do spekulacyjnego wywozu marki polskiej i do ucieczki kapitałów zagranicę.

#### PODWYŻSZENIE KAR ZA ZWŁOKĘ W OPLACIE PODATKU MAJĄTK.

Ministerstwo Skarbu przygotowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, według którego od opieszalszych płatników podatku majątkowego pobierane będą kary za zwłokę w wysokości 10% miesięcznie (miesiąc rozpoczęty liczy się za cały).

Wobec tego w interesie płatników tego podatku leży, aby do dnia 25-go lutego zapłacili pierwszą ratę drugiej zaliczki na podatek majątkowy. Zaznaczyć należy, że złożenie prośby o zniesienie pierwszej raty drugiej zaliczki samo przez się nie zwalnia od obowiązku zapłacenia powyższych kar za zwłokę w wypadkach, gdy prosba taka uznana będzie przez władze podatkowe za niezasadzoną.

**PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE, ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”, PODWALE L. 3, I. PIĘTRO OD GODZ. 9—2 I 5—8**

### Giełda zbożowa.

Lwów, 20. lutego.

Giełda licznie odwiedzana — ogólny obrót 65 ton. Transakcje w życie, owsie i jęczmieniu. Na ogół silna podaż w życie i owsie po cenach znacznie niższych — zainteresowanie dla dobrej pszenicy.

Tendencja wybitnie zniżkowa — usposobienie słabe.

We wczorajszych notowaniach cen zaszła fatalna pomyłka, albowiem mąkę żytnią notowano: „0” 59,500.000, „I.” 52.000.000 zamiast: „0” 56,000.000, „I.” 48,000.000. Pomyłka drukarska spowodowała słuszną zresztą krytykę w tutszej prasie o wysokich notowaniach — gdyż komunikat oficjalny opiewał: Żytnia mąka potaniała.

### Giełda warszawska

Warszawa, 20 lutego.  
Gotówka, Dolar 9,350, 9,300, 9,400, 9,200. Franki franc. 583, 381. Kor. czeskie 262½, 262. Funty ang. 39,990, 39,875. Franki złote 1798. Czeki: Belgja 322,200, 320,400, 323,400, 317,400. Holandia 349, 3,465. Londyn 40,200, 39,900, 40,300, 39,500. Nowy Jork jak got. Paryż 387½, 384, 388, 380. Praga 271,150, 266,750. Szwajcaria 1,620, 1,610, 1,626, 1,594. Wiedeń 132,10, 131, 133, 129. Włochy 401,600, 399,500. Bony złote 1,350, 1,400. Bukareszt 48,550, 48,350.

### Warszawa, 20 lutego.

(M.) W Gdańsku placono markę polską 0,631—0,634, przekaz na Warszawie 0,628—0,632, w Berlinie placono markę polską 443—467, przekaz na Katowice 478—492 mil.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 20 bm.: Holandia 215¼, Nowy Jork 577 trzy czwarte, Londyn 24,83, Paryż 24,20. Mediolan 24,81, Praga 16,75, Budapeszt 0,0140, Bukareszt 3,10, Belgrad 7,30, Sofja 4,15, Wiedeń 0,0081¼.

### OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 20. lutego.

Dziś w daszem ciągu tendencja lekko zniżkowa. — Obrót bardzo słaby.

Dolary amer. 9 m. 400—9 m. 450 tys.; dolary kanadyj. 8 m. 700—8 m. 750 tys.; korony czeskie 272 tys. — 275 tys.; funty szter. 38 m. — 38½.

Złoto: 20 kor. 42 m. — 42½ m.; 20 frank. 36½ m. — 37 m.; 20 mark. 45½ mil. — 46 m.; 10 rubli 55 m. — 56 m.; 1 dolar 10 m. — 10½ m.

Srebro: 1 kor. austr. 760 tys. — 780 tys. 5 kor. austr. 3½ m. — 3 i trzy czwarte miliona.; floreny 1 i trzy czwarte mil. — 1 siedem osme m.; ruble 3 m. — 3¼ mil.; za rubel 1¼—1 i pięć osme.

# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 38.

Środa, 20. lutego 1924.

Waluta markowa.

## B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 78/74 ex 1923	34500000	36000000	*)	Mąka pszenna 40% <sup>00</sup>	—	82000000	*)
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1923	20000000	21000000	*)	Mąka pszenna 55% <sup>00</sup>	—	62000000	*)
JECZMIEN: małopolski browarniany	20000000	21000000	*)	Mąka pszenna 70% <sup>00</sup>	—	48000000	*)
JECZMIEN małopolski przemysłowy	18000000	19000000	*)	Mąka żytnia 60%	—	56000000	*)
OWIES małopolski 44 ex 1923	20500000	21500000	*)	Mąka żytnia 70%	—	48000000	*)
KUKURUDZA	—	—		GRYSIK kukurudziany	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKA kukurudziana	—	—	
FASOLA	—	—		OTRĘB pszenny netto bez worka	—	11000000	*)
FASOLA czerwona	—	—		OTRĘB żytni netto bez worka	—	10000000	*)
FASOLA biała	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
GROCH	—	—		KASZA JAGLANNA	—	—	
GROCH zielony	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
BOBI	—	—		PECAK	—	—	
WYK	—	—		MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MIESZANKA pszenicy w Lwowie	—	—		MAKUCHY rzepakowe	—	—	
LUBIN	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
HRECZKA	—	—		KAPUSTA KWASZONA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—		WORNI futowe wyr. Stradon, Warta, Czajochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
SIANO słońskie krajowe prasowane	—	—		WORNI używane, dobre, za sztukę	—	—	
LEN	—	—					

\*) Ceny szacunkowe bez trans. Sprostowanie omyłki drukarskiej. W czasie giełdowej Nr. 37 z dnia 19. lutego 1924 zaszła omyłka w notowaniach cen mąki żytniej. Mianem oznaczono ceny mąki żytniej 0 59,000,000 i 52,000,000 zamiast ustalonych cen: 0 56,000,000, I. 48,000,000.

Sekretariat Giełdy

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.



